

Sygn. akt II Ca 709/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Izabela Fountoukidis (sprawozdawca)

Sędziowie : SO Małgorzata Łoboz

SR (del.) E. Ż.

Protokolant : sekretarz sądowy Sebastian Kurdziel

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2013 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. C.

przeciwko Skarbowi Państwa – Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda oraz apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 18 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 517/11/S

1. w uwzględnieniu apelacji strony pozwanej zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie :

„I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.”;

2. oddala apelację powoda;

3. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 709/13

UZASADNIENIE

W pozwie powód T. C. domagał się zasądzenia od strony pozwanej Skarbu Państwa – Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w K. kwoty 30.000 zł oraz zasądzenia kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.000 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz odstępując od obciążania powoda kosztami procesu. Bezspornym w sprawie było, że powód przebywał w Areszcie Śledczym w K. od dnia 29 maja 2006 r. do 7 maja 2008 r. W tym czasie był osadzony w celach: numer 23 o powierzchni 33, 77 m² o pojemności

11 osób w okresie od 29 maja 2006 r. do 16 marca 2007 r.; numer 21 o powierzchni 38, 29 m² o pojemności 12 osób w okresie od 16 marca 2007 r. do 23 marca 2007 r.; numer 23 o powierzchni 33, 77 m² o pojemności 11 osób w okresie od 23 marca 2007 r. do 11 maja 2007 r.; numer 18 o powierzchni 16, 22 m² o pojemności 5 osób w okresie od 11 maja 2007 r. do 11 października 2007 r.; numer 209 o powierzchni 33, 77 m² o pojemności 11 osób w okresie od 11 października 2007 r. do 12 lutego 2008 r.; numer 208 o powierzchni 35, 54 m² o pojemności 11 osób w okresie od 12 lutego 2008 r. do 18 maja 2008 r. W okresie od 7 sierpnia 2007 r. do 11 października 2007 r. w celi numer 18 przebywało od 5 do 8 osób. W okresie od 11 października 2007 r. do 12 lutego 2008 r. w celi numer 209 przebywało od 10 do 15 osób. W okresie od 12 lutego 2008 r. do 7 maja 2008 r. w celi numer 208 przebywało od 11 do 16 osób.

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że stan zaludnienia w Areszcie Śledczym w K. w okresie przebywania tam powoda wynosił: według stanu na dzień 1 października 2007 r. - 125, 8 %; na dzień 1 listopada 2007 r. - 126, 3 %; na dzień 1 grudnia 2007 r. - 118%, na dzień 2 stycznia 2008 r. - 111 %; na dzień 1 lutego 2008 r. - 117 %; na dzień 1 kwietnia 2008 r. - 103, 7 %; na dzień 5 maja 2008 r. - 102, 8 %. O powyższym informowany był sędzia penitencjarny Sądu Okręgowego w Krakowie. W latach 2005 - 2007 stan techniczny przewodów kominowych w Areszcie Śledczym w K. był dobry; przewody wentylacyjne i kominowe były drożne. W okresie przeludnienia w Areszcie Śledczym w K. w K. w latach 2006 - 2008 każdy z osadzonych dysponował własnym łóżkiem. W celach znajdowały się szafki, stoły i taborety. Cele mieszkalne w Areszcie Śledczym w K. są wyposażone w sprzęt kwaterunkowy zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych dla osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Zgodnie z przepisami tego rozporządzenia osadzeni otrzymują środki higieny osobistej. W okresie pobytu powoda w areszcie śledczym każda z cel posiadała wentylację grawitacyjną, duże okno, grzejnik, oświetlenie oraz wydzielony kącik sanitarny, umożliwiający nieskrępowane skorzystanie, wyposażony w umywalkę i muszlę. Łazienka znajdowała się poza celą. Cele posiadały zamontowane zewnętrzne przesłony okienne, znajdujące się w odległości około 40 cm od okna. Są one zbudowane z lekkiego materiału, przepuszczającego światło, nie uniemożliwiają otwarcia okna. O otwarciu okien w celach decydują osadzeni. W upalne dni dodatkowo czasowo otwierane są drzwi celi w celu umożliwienia przepływu powietrza. Osadzeni mają możliwość wzięcia kąpieli jeden raz w tygodniu, a częściej jeżeli osadzony jest zatrudniony, bądź ma takie zalecenia lekarskie. W okresie letnim osadzonym umożliwia się skorzystanie z prysznicy na zewnątrz w celu ochłodzenia. Areszt Śledczy w K. zapewnia osadzonym codzienną opiekę medyczną, z której każdy może skorzystać na swój wniosek. W dni wolne od pracy oraz w porze nocnej opiekę zapewnia pogotowie ratunkowe na podstawie podpisanej umowy o świadczenie usług. O formie leczenia decyduje lekarz i on zaleca leki, które są zapewniane przez placówkę penitencjarną. Sąd ustalił, że w Areszcie Śledczym w K. organizowane są zajęcia relaksacyjne, odstresowujące i kulturalno - oświatowe, z których każdy z osadzonych może korzystać i ograniczeń w tym zakresie nie było. Z uwagi na ilość osób przebywających w celach w chwili wydawania posiłków nie wszyscy mogli spożywać posiłki przy stole, część osadzonych spożywała je na łóżku lub taborecie. Niektóre łóżka były bardzo blisko ułożone obok siebie, tworząc niekiedy niewielką odległość. Kącik sanitarny znajdujący się w każdej cel był oddzielony ścianą murowaną, która w górnej części nie była zamurowana do sufitu. Istniała możliwość otwarcia okien, ale nie na oścież. Sąd ustalił, że przy przyjęciu do Aresztu Śledczego w K. powód został poddany badaniu lekarskiemu. W chwili przyjęcia stwierdzono stan po urazie oka prawego i niewielkie przecięcie prawej dłoni. W dniu przyjęcia odbyła się konsultacja okulistyczna, w czasie której stwierdzono powierzchowny ubytek rogówki, zalecono krople, maść, opatrunek. W dniu 25 maja 2006 r. okulista stwierdził poprawę. W dniu 25 maja 2006 r. powód zwrócił się o konsultację psychiatryczną. Konsultacja ta odbyła się 3 czerwca 2006 r.. Powód otrzymał leki i pozostawał pod kontrolą psychiatry w pozostałym okresie. W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w K. T. C. korzystał także z porad innych lekarzy, w tym internisty i dermatologa. Otrzymywał leki. Na podstawie opinii biegłego psychiatry Sąd Rejonowy ustalił, że występujące u powoda w trakcie osadzenia dolegliwości w postaci okresowego pogorszenia samopoczucia, niepokoju i problemów ze snem należą do typowych w sytuacji życiowej, w jakiej znalazł się powód. Żaden z psychiatrów, do których zgłaszał się powód nie zauważył poważniejszych objawów chorobowych, głębszej depresji czy zaburzeń psychotycznych. Kilkakrotnie składane deklaracje o dokonywanych w przeszłości aktach samouszkodzenia czy zamiarze samouszkodzenia należało traktować w kategoriach manipulacji, bowiem do takich zachowań w istocie nie doszło. Badający powoda w październiku 2006 roku psychiatrzy rozpoznali

u niego cechy nieprawidłowego rozwoju osobowości z trudnościami adaptacyjnymi i zaburzeniami zachowania. Osoby z takim rozpoznaniem mają istotne trudności z przystosowaniem się do nowych, nawet bardziej korzystnych warunków życiowych. Samopoczucie powoda mogło ulec znacznemu pogorszeniu i mógł on wymagać stosowania leków uspakajających, łagodzących niepokój czy też przeciwdepresyjnych. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że przebywanie powoda w celach o powierzchni nie spełniającej zalecanych norm i w niezbyt komfortowych warunkach higienicznych wywarło wymierny negatywny wpływ na jego stan zdrowia. W szczególności nie zostało wykazane, ażeby stan zdrowia psychicznego powoda uległ pogorszeniu na skutek pobytu w Areszcie Śledczym.

W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. W czasie pobytu powód, co było okolicznością przyznaną, przebywał w celi powierzchni mniejszej niż 3 m² powierzchni na osadzonego. Taka okoliczność, w świetle przytoczonego orzecznictwa ETPC, sama w sobie stanowi o naruszeniu art. 3 Konwencji. Sąd zaznaczył, że powoływany przez pozwaną art. 248 § 1 k.k.w. na uzasadnienie legalności działania pozwalał na umieszczenie osadzonego w celi poniżej 3 m², ale tylko w szczególnych wypadkach i na czas określony. Także podnoszona przez stronę pozwaną okoliczność możliwości udziału powoda w zajęciach sportowych czy kulturalno-oświatowych nie może wyłączać odpowiedzialności pozwanej. Uzasadniony natomiast okazał się zarzut częściowego przedawnienia roszczeń za okres od 29 maja 2006 r. do 9 maja 2007 r., jako, że zgodnie z art. 442¹ k.c. roszczenia majątkowe przedawniają się z upływem trzech lat. Biorąc pod uwagę fakt przebywania powoda w przeludnionych celach przez okres od 10 maja 2007 r. do 7 maja 2008 r. Sąd Rejonowy zasądził na jego rzecz kwoty 3.000 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. W ocenie Sądu ww. kwota rekompensuje powodowi doznaną krzywdę, uwzględniając dyskomfort odczuwany w związku z brakiem intymności, prywatności i godności. W dalej idącym zakresie powód nie wykazał bezprawności w osadzeniu w celi, w której nie było możliwości zachowania podstawowych warunków sanitarnych w tym nieskrępowanego korzystania z toalety w odosobnieniu, czy możliwości umycia się, dostępności wentylacji, powietrza i opieki medycznej. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., przy przyjęciu, że powództwo co do zasady było zasadne, zaś wysokość zasądzonej kwoty uzależniona była od oceny Sądu.

W apelacji od wyroku strona pozwana zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 §1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w szczególności przez dowolną ocenę zebranych w sprawie dowodów w zakresie zachowania strony pozwanej, a także przez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, dotyczących czynników wpływających na krzywdę powoda, sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, w tym dowodami z opinii biegłych i dowodami z zeznań świadków wnioskowanych przez pozwanego i w konsekwencji uznanie, że wskutek przebywania powoda w przeludnionych celach oraz warunków bytowych w nich panujących, doznał on krzywdy; naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że działania strony pozwanej były bezprawne i ponosi odpowiedzialność za istniejące przeludnienie jednostek penitencjarnych oraz za wynikającą z niego dla powoda krzywdę; naruszenie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyznaniu zadośćuczynienia powodowi; a także naruszenie przepisów postępowania a to art. 98, 99 i 100 k.p.c. przez pominięcie przy określaniu kosztów postępowania zasady odpowiedzialności za wynik procesu i nie obciążenie powoda jego kosztami pomimo przegrania sprawy w 90%. Wskazując na powyższe strona pozwana domagała się zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów postępowania za pierwszą instancję.

Apelację od wyroku wywiódł także powód w części oddalającej powództwo, zarzucając naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez uznanie, że zasądzona na rzecz powoda kwota jest adekwatna dla doznanej krzywdy. W związku z tym powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz kwoty 20.000 zł oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Na uzasadnienie podał, że doszło do nieludzkiego i poniżającego traktowania jego osoby przez cały okres pobytu w areszcie, zaś Sąd Rejonowy - pomimo poczynienia prawidłowych ustaleń - zasądził kwotę zadośćuczynienia z naruszeniem art. 448 k.c., jako, że zasądzona na rzecz powoda kwota nie jest adekwatna do rozmiaru krzywd.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jako częściowo zasadna doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia i oddalenia powództwa w całości, przy obciążeniu powoda kosztami procesu za obie instancje, natomiast apelacja powoda podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Wskazać należy, że żądanie pozwu dotyczyło okresu osadzenia od 29 maja 2006 r. do 7 maja 2008 r. W odniesieniu do ww. okresu zastosowanie miały przepisy obowiązujące do dnia 6 grudnia 2009 r., kiedy to obowiązywał art. 248 k.k.w., przewidujący, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonego na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim osadzeniu należało niezwłocznie informować sędziego penitencjarnego. Powyższy przepis został uznany za niezgodny z art. 40, 41 ust. 4 i art. 2 konstytucji i na mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego utracił moc z dniem 6 grudnia 2009 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił w swym orzeczeniu, iż powyższy przepis, wprowadzając wyjątek od ogólnej zasady, że na każdego osadzonego przypadają ma minimum 3 m² powierzchni w celi, nie wskazywał o ile ta powierzchnia może być mniejsza, nie precyzował nadto pojęcia „szczególnie uzasadnionych wypadków,” a co więcej, nie precyzował okresu na jaki dopuszczalne mogłoby być umieszczenie osadzonego w takich warunkach, mówiąc jedynie o „czasie określonym”. Wykładnia bezprawności na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów, które mają zastosowanie w odniesieniu do niniejszej sprawy, została dokonana w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11. W powołanej uchwale wskazano, że kluczem do właściwego rozstrzygnięcia kwestii wyłączenia bezprawności w poprzednim stanie prawnym, a więc na podstawie art. 110 k.k.w. w związku z obowiązującym do dnia 6 grudnia 2009 r. art. 248 k.k.w., jest prawidłowa ich wykładnia. Przekonują o tym wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, i z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09, w których odczytanie tych przepisów w powiązaniu z normami konstytucyjnymi i umowami międzynarodowymi pozwoliło na nadanie im znaczenia odpowiadającego oczekiwanym standardom. Sąd Najwyższy podkreślił, że wykazanie przez pozwanego, że ograniczenie powierzchni celi mieszkalnej nastąpiło z konkretnej przyczyny o charakterze nadzwyczajnym i na krótki czas, czyli udowodnienie zaistnienia sytuacji tymczasowej o wyjątkowym charakterze, może uzasadniać uwzględnienie zarzutu wyłączenia bezprawności naruszenia. Ścisła, a nawet restrykcyjna i uwzględniająca wskazane wzorce wykładnia przepisu oraz wnikliwa ocena konkretnych okoliczności sprawy stwarzają gwarancję właściwej kwalifikacji przesłanek wyłączenia bezprawności naruszenia dóbr osobistych osoby pozbawionej wolności.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że do wyłączenia bezprawności nie doszło. Podkreślić należy fakt, iż umieszczenie pozwanego w celach, które nie spełniały minimum zagwarantowanego przez ustawodawcę miało charakter stały i trwało przez cały uwzględniony okres osadzenia, tj. od 10 maja 2007 r. do 7 maja 2008 r. Należy podkreślić, że w tym okresie powód przebywał w celach, w których na 1 osadzonego przypadало mniej niż 3 m², a były okresy, w których ta powierzchnia wynosiła prawie 2 m², co Sąd I instancji słusznie zakwalifikował jako warunki dolegliwe i naruszające godność człowieka, podczas, gdy zgodnie z orzecznictwem krajowym i europejskim każda osoba odbywająca karę pozbawienia wolności winna być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 26 maja 2008 r., SK 25/07 stwierdził, że nadmierne zagęszczenie w celi samo w sobie może być traktowane jako niehumanitarne, a w razie wyjątkowej kumulacji niedogodności może być traktowane nawet jako tortura. Należy przy tym zwrócić uwagę na to, iż przewidziane minimum 3 m² powierzchni na osadzonego jest jednym z najniższych w Europie. W odniesieniu do niniejszej sprawy przekraczanie określonego przepisami ustawy minimum powierzchni w celi miało miejsce przez cały okres osadzenia powoda, co oznacza, że miało charakter stały. Nie sposób również uznać, aby ograniczenie powierzchni celi mieszkalnej nastąpiło z konkretnej przyczyny o charakterze nadzwyczajnym. Przeludnienie w areszcie było bowiem okolicznością, która występowała przez cały okres osadzenia powoda i nie miała charakteru szczególnego. Przy interpretacji pojęcia przyczyn nadzwyczajnych posiłkować się można przykładami z aktualnie obowiązującego art. 110 § 2 a k.k.w., gdzie mowa jest o stanie wojennym, stanie epidemii, klęski żywiołowej, konieczności zapobieżenia wystąpieniu innego zagrożenia dla bezpieczeństwa skazanego lub bezpieczeństwa zakładu

karnego lub aresztu. Przeludnienie aresztu, jak przyznaje strona pozwana, miało charakter stały, dotyczyło całej jednostki i nie stanowiło nadzwyczajnej okoliczności, która bezprawność czynu mogłaby wyłączać.

Natomiast apelacja strony pozwanej została uwzględniona z uwagi na podniesiony dopiero na etapie postępowania apelacyjnego zarzut sprzeczności roszczenia powoda z zasadami współżycia społecznego. Jak wskazuje się w wyroku Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2013 r., I CSK 289/12, pozbawienie wolności należy traktować nie tylko jako karę, ale także jako formę, za pomocą której skazany może zadośćuczynić społeczeństwu, którego normy naruszył, za popełniony czyn. Wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu między innymi wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu społecznie pożądanym postaw. Wywiązanie się skazanego z jego obowiązku wobec państwa po opuszczeniu zakładu karnego po raz pierwszy byłoby czynnikiem budującym dobro społeczne. Natomiast w sytuacji, gdy dana osoba powraca do przestępstwa, co powoduje konieczność wielokrotnego odbywania kary pozbawienia wolności w zakładach karnych, które nie spełniają oczekiwań skazanego co do ich metrażu i standardów, w szczególności co do zaludnienia cel, roszczenie o zadośćuczynienie może podlegać oddaleniu jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód, jak wynika z załączonych w aktach dokumentów, w tym z informacji z krajowego rejestru karnego, jest osobą wielokrotnie karaną a naruszanie przez niego porządku prawnego ma charakter notoryczny (k. 126, k. 124 – opinia o skazanym). Powód w swoich zeznaniach również oświadczył, że był uprzednio karany i przebywał w zakładach karnych. W stosunku do powoda kilkakrotnie orzekane były kary pozbawienia wolności, zatem należy, iż powód winien był liczyć się z tym, że kolejne kary pozbawienia wolności wykonywać będzie w znanych mu warunkach przeludnienia cel. Jest niewątpliwym, że popełniając w sposób umyślny kolejne przestępstwa powód był świadomy i godził się na to, że karę osadzenia w areszcie lub w zakładzie karnym odbywał będzie właśnie w takich warunkach. W świetle powyższego roszczenie powoda uznać należało za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, albowiem powód, jako osoba stale powracająca do przestępstwa, naruszająca w sposób nagminny porządek prawny i normy społeczne, co powoduje konieczność wielokrotnego prowadzenia postępowań karnych a w konsekwencji odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w zakładach karnych, nie może powoływać się na to, że warunki tam panujące nie spełniają oczekiwań skazanego co do metrażu i standardów cel, w szczególności co do przeludnienia. Jak wskazuje się w cytowanym orzeczeniu – na poziom zaspokojenia przez państwo potrzeb członków tworzących tę wspólnotę wpływa przede wszystkim to, w jaki sposób sami członkowie wypełniają swoje obowiązki wobec niej. Jednym z podstawowych obowiązków obywatela jest troska o dobro wspólne, przestrzeganie prawa i płacenie ciężarów i świadczeń publicznych, z których to środków państwo może dopiero wydatkować kwoty na budowę więzień, w celu poprawy warunków bytowych osób osadzonych. Skoro powód swoich podstawowych obowiązków obywatelskich nie wypełnia, naruszając zarazem porządek prawny i nie respektując ustalonych norm społecznych, to jego żądanie nie mogło zostać uwzględnione jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wobec powyższego apelacja strony pozwanej prowadzić musiała do zmiany zaskarżonego orzeczenia i oddalenia powództwa w całości, o czym orzeczono jak w punkcie 1.I sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. O kosztach procesu za obie instancje orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda jako strony przegrywającej na rzecz strony pozwanej poniesione koszty procesu. Na zasądzone koszty postępowania odwoławczego złożyła się kwota 1.200 zł, stanowiąca stawkę minimalną wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej wyliczoną na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, przy uwzględnieniu, że wartość przedmiotu zaskarżenia obliczona została co do obu apelacji łącznie.

Konsekwencją uwzględnienia apelacji strony pozwanej było oddalenie apelacji powoda, o czym orzeczono jak w punkcie 2 sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.